

MEMORJAŁ

w sprawie stosunków narodowościowych

ZIEMI KOWIEŃSKIEJ.

Za czasów władania Rosji Ziemią Kowieńską, dzięki obecności masy wojska i urzędników państwowych -rosjan, Kowno nosiło zewnętrzną cechę miasta rosyjskiego. -Wojna zmiotła tę barwę rosyjskości i Kowno odzyskało swój dawny wygląd, polskiego mianowicie miasta. Stan taki był krótkotrwały, albowiem z chwilą wejścia hord bolszewickich do Wilna, rezydujące tam zarządy litewskie łącznie z organizującymi się formacjami wojskowymi, przeniosły się do Kowna i dzięki temu miasto zewnętrznie przywdziało szatę litewskości. -

Jeżeli weźmiemy faktyczny skład ludności, to jak to pokazały wybory do Rady Miejskiej w grudniu 1918r., przeprowadzone na podstawie powszechnego, proporcjonalnego, bez różnicy płci głosowania, polaków głosowało 42%, żydów 31%, litwinów 17%, Niemców 8½% i Rosjan 1½%. Takie były wyniki głosowania, pomimo szerokiej agitacji duchowieństwa litewskiego na niekorzyść Polaków. Kiedy zaś weźmiemy pod uwagę stosunek ilościowy Polaków do Litwinów, to takowy wyrazi się w cyfrach 72 do 28, Stosunek ten da się potwierdzić zestawieniem ilości dzieci obojga płci, uczęszczających do szkół początkowych, a mianowicie: polskich dzieci uczęszcza 1311, litewskich zaś niespełna 300, co w odsetkach stanowi 82% do 18%.

Przechodząc do danych statystycznych, dotyczących Ziemi Kowieńskiej, a mianowicie powiatów: Kowieńskiego, południowo zachodniej części powiatu Wilkomierskiego, oraz części powiatu Jeziorowskiego, przylegającej do gub Wileńskiej, to ludność polska na wymienionym terenie stanowi około 75% ogółu ludności katolickiej co wykazały dane, na podstawie badań, przeprowadzonych przez osoby kompetentne. -Już według urzędowej statystyki rosyjskiej z 1897r. doliczając przyrost, liczba Polaków w Ziemi Kowieńskiej wynosi co najmniej 200,000. / Edw. Maliszewski „Polacy i polskość na Litwie i Rusi” Warszawa 1914r. / zamieszkujących przeważnie zwartą masę nad brzegami Wilji i Niewiazy, stykając się bezpośrednio z Ziemią

Wileńską i Królestwem Polskiem. Szczegółowe zaś dane, co do odset-
 ludności polskiej z każdej z poszczególnych parafji, wymienioneg
 terenu, są następujące:

Nazwa miejscowości	Ilość ludności katol.	Odsetek polaków	Nazwa miejscowości	Ilość ludności kat.	Odsetek polak
Kowno.....	28.000	75%	Datnów.....	5.000	80%
Rumszyski.....	4.600	25%	Kroki i Pojesle.....	8.439	40%
Kormiałów.....	3.750	80%	Pacunele.....	2.000	90%
Kiejdany /pow/.....	4015	65%	Wodokty.....	3.000	95%
Kiejdany /miast/.....	1.900	90%	Krakinów.....	5.500	40%
Jaswojnie.....	7.681	60%	Surwiliszki.....	4.567	25%
Poniewiezyk.....	22.000	50%	Opitołoki Szaty, Sie-siki, Dzie-wałtów	18.856	60%
Zejmy.....	5.500	75%	Pobojsk, Up-niki i Wiep-rze	6.000	50%
Skomile.....	6.766	95%	Wilkomierz.....	5.670	50%
Janów i Kułwa.....	2.695	85%	Bukańce.....	1.760	60%
Wędziagoła.....	4.000	95%	Ponatery.....	3.075	50%
Łopie.....	3.050	90%	Czerwony Dw.	4.132	40%
Bołty i Monisz-kance.....	3.371	70%	Wilki i Sredniki.....	9.934	35%
Labunów.....	1.925	80%	Smolwa.....	2.730	95%
Jeziorosy/Nowo-Alek-sandr/.....	6.600	90%	Iłukszta Ellerna i Laukiessa	21.000	75%
Dryświaty.....	16.851	90%	Ejragoła.....	4.000	25%
Brasław, Belmont i Opsa.....	15.939	95%	Czekiszki.....	4.460	40%
Plusy i Widze.....	7.600	96%	Zawierz.....	8.106	95%

Wogóle parafji, w których liczba polaków sięga 25%, jest ilość bardzo znaczna, i niema miejscowości w całej Ziemi Kowieńskiej, gdzieby nie było pewnego odsetku ludności polskiej. O ile weźmiemy pod uwagę stan posiadania, to w r. 1905 naliczono 891.724 dziesięcin ziemi należących do polaków, co stanowi 2/3 ogółu terenu Ziemi Kowieńskiej. /Edw. Maliszewski./

Reasumując powyższe dane, mówiące o bezspornej przeważności polskości na wskazanym terenie, musimy zaznaczyć wprost wrog



stosunek do ludności polskiej obecnych władz litewskich, nie liczących się z nią absolutnie, co potwierdzają następujące fakty:

Kierownikami ministerjów są wyłącznie szowiniści litwini, którzy systematycznie dążą do wyrugowania zewsząd języka polskiego, naprzykład, na podania składane w języku polskim, odpowiada się tylko po litewsku, w języku nie zrozumiałym dla większości petentów. Wszelkie ministerjalne cyrkularze i formularze drukują się wyłącznie w języku litewskim, przeważnie w naszych okolicach nierozumianym.

Zasługuje na uwagę wprowadzenie w mieście Kownie ksiąg, meldunkowych i odnośnych blankietów wyłącznie w języku litewskim dla olbrzymiej większości mieszkańców zupełnie nieznanym.

Pomimo często polskiego charakteru miasta Kowna, razem z powiatem, Rząd litewski mianował naczelnikiem powiatu znanego szowinistę litwina dr. Szlupasa. Większość urzędów administracyjno-policyjnych jest obsadzona przez litwinów, żydów nawet rosjan, z pominięciem tendencyjnym polaków. Znamiennym wielce jest fakt, iż urzędnicy, w oficjalnych stosunkach z polakami posługują się zniechędzonym językiem rosyjskim, chociaż w prywatnych stosunkach używają języka polskiego.

Jeżeli weźmiemy okólnik № 7, podpisany przez ministra spraw wewnętrznych P. Wiłkieszysa, to znajdziemy tam wprost powrót do poglądów rosyjskich w twierdzeniu " żeśmy zapomnieli swej rodzinnej mowy litewskiej " oraz wprowadzenie jako pewnego rodzaju kary, według słów samego okólnika, opłaty za tłumaczenie podań z polskiego na litewski / Załącznik № I./ Nieprzychylnym jest też stosunek władz litewskich do komitetów parafjalnych, noszących ze względu na zamieszkałą tam ludność, charakter polski, co potwierdza chociażby fakt następujący: Gdy komitet Wędziagolski przez swych przedstawicieli, zwrócił się do Rządu litewskiego z podaniem, proszącaby w stosunkach z nim używał języka polskiego gdyż ludność miejscowa czysto polska nie rozumie zarządzeń wydawanych w języku litewskim, to spotkał się z szorstką odpowiedzią odmowną i ironiczną radą nauczania się języka litewskiego. / Załącznik № 2 /

Postanowienie obowiązujące Komendanta miasta Kowna P. Mikuckisa z dnia 30go Marca b.r., jako charakterystyczne ze swych tendencji przymusowej litwinizycji, nakazuje obowiązkowe zawieszenie

szem miejsca sztyldów litewskich, jednak z pozostawieniem niemieckich skromnie tylko wzmiankując że mogą też być napisy w językach miejscowych. Zwracającym też na się uwagę jest fakt, że niektóre rozkazy komendanta do ludności ogłaszane są tylko w języku litewskim, niemieckim i rosyjskim, z pominięciem polskiego, chociaż jak widzieliśmy wyżej, ludności rosyjskiej jest tylko $1 \frac{1}{2} \%$ / Rozkaz z dnia 3-go marca b.r. / Rozporządzenie Komendanta powiatu Marjam polskiego grozi odpowiedzialnością wraz z konfiskatą majątku rodzinom tych, którzy wstępują do szeregów armii polskiej, formowanych na terenie Polski. Jednym jeszcze jaskrawym faktem przymusowej litwinizacji jest stawiany w większości instytucji litewskich warunek urzędnikom polakom którzy dla chleba objęli posady w urzędach litewskich, nauczania się w ciągu paru miesięcy języka litewskiego. Litewskie sfery rządzące w naganie antypolskiej dochodzą czasami swymi zarządzeniami wprost do komizmu, jak n.p.: rozkaz zdjęcia orła polskiego w sali Polskiego Tow. Dramatycznego "Lutnia" w Kownie, instytucji prywatnej, a przecież nawet władze niemieckie nie wtrącały się do życia wewnętrznego instytucji prywatnych, dalej zwrócenie uwagi na dekoracje o barwach narodowych polskich w sali polskiego Tow. Gimnastycznego "Sokół" w Kownie takiejże samej instytucji i. t.p.

W tych zakusach litwinizacji współdziała z Rządem wyższe duchowieństwo litewskie mianując w parafjach polskich księży litwinów, którzy przemocą wprowadzają język litewski. Opór parafjan nie zawsze odnosi porządany skutek. Jako fakt przytoczyć możemy, że w parafji czysto polskiej Łopie od dwóch miesięcy nie ma proboszcza ponieważ parafja nie na wyznaczonego Księdza litwina i narzucenie litewkości nie chcą się zgodzić. W parafji Sw. Trójcy w Kownie, czysto polskiej, po śmierci proboszcza polaka, biskup Ks. Karewicz mianował w tych dniach Ks. Janusza, znanego szowinistę litewskiego. Gdy delegacje parafjan chciały się udać do Ks. Biskupa z prośbą o mianowanie Ks. polaka, to została nie dopuszczoną przez wezwany oddział zbrojny ułanów litewskich.

Za czasów okupacji niemieckiej duchowieństwo litewskie ukazywało zawsze czynną pomoc najeźdźcom w walce ze szkołami polskimi i brało oraz bierze udział gorący we wszystkich akcjach antypolskich w gazetach subsydjowanych przez Rząd.

Zwarzywszy że przez czas okupacji niemieckiej kiedy polacy na Litwie stawiali bierny opór polityce niemieckiej, szowinistycznie us-

posobiona część inteligencji litewskiej i kleru szła ręką w rękę z niemcami w gnębieniu polskości, zamykaniu szkół polskich i fałszowaniu statystyki narodowościowej i posiadając pewność, że wpływy niemieckie, jak w czasie obecnym, tak i w przyszłości w sposób jawny lub ukryty będą miarodajne w Litwie samodzielnej, zawdzięczającej swe powstanie polityce niemieckiej - Polacy proszą Koalicję, w imię hasła stanowienia o sobie narodów i w celu uniknięcia teraz i w przyszłości ucisku polaków i powstających z tąd wewnętrznych zatargów narodowościowych, o przyłączenie do Polski polskiego miasta Kowna i przyległego doń terenu, graniczącego z gub. Wileńską od południe-wschodu, a odgraniczonego od zachodu przez rzekę Dubisę, który to teren posiada przeważającą ludność polską. Dla określenia granic tego terenu od północy prosimy o przeprowadzenie pod kontrolą urzędników Koalicji bezstronnego spisu narodowościowego, albowiem dotychczas spisy na Litwie sporządzane już to przez Rząd Rosyjski, już to okupantów niemieckich były tendencyjne, a to w celu zmniejszenia przewagi i znaczenia elementu polskiego, jako odwiecznego wroga Rosji i Niemiec i ich polityki eksterminacji.

Przy tej sposobności prosimy też o zarządzenia plebisytu, w celu stwierdzenia, jakie są dążeń szerokiej warstw ludności Ziemi Kowieńskiej, co do przyszłości politycznej tego kraju, gdyż wiadom nam jest, że naród Litewski nie jest wrogiem idei unji z Polską, z którą przez długie wieki był złączony i od której, dzięki tradycyjnej tolerancji narodu Polskiego nigdy nie doznał żadnych krzywd. Dający się obecnie stwierdzać u Władz rządzących na Litwie wrogi stosunek do Polaków nie leży w charakterze narodu Litewskiego, a został sztucznie nasadzonym przez politykę rządu rosyjskiego i okupantów niemieckich i jest popieranym przez grupę inteligentów i księży litewskich. Oni to stojąc dziś na czele rządu litewskiego i w sposób bezwzględny uprawiający dalej politykę eksterminacyjną względem Polaków, utrzymują przez to stały ferment w kraju, z którego zrzecznie korzysta polityka niemiecka.

Komitet Polski w Kownie, jako przedstawicielstwo Ziemi Kowieńskiej, ufa iż Koalicja, przysyłając delegację swoją na Litwę, przejęta jest szczerą chęcią zaprowadzenia w tym kraju ładu i sprawiedliwości, zabezpieczenia wszystkim ludom warunków jaknajlepszego rozwoju politycznego, kulturalnego i ekonomicznego i zapewnienia

wybuchowi przyszłych wojen. Komitet, chcąc przyłożyć rękę do tej szp
czytnej pracy przesyła na ręce Szanłownej Delegacji niniejszy przyczy
nek do spraw narodowościowych na Litwie i wyraża niniejszym gotowość
współpracownictwa w tej dziedzinie, oile takowe b'dzie iważane za pożą
dane ze strony Delegacji.

W imieniu polaków Ziemi Kowieńskiej

Polski komitet Kowieński

Prezes /podpis /

Sekretarz / podpis /

WCHIAŁE
M21111
1121